

OPINIA

KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 13 maja 2011 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Krajowa Rada Sądownictwa popiera, wskazany projektowaną ustawą, kierunek zmian legislacyjnych w Kodeksie postępowania cywilnego i niektórych innych ustawach, zmierzający do poszerzenia zakresu informatyzacji postępowania cywilnego. Nie podziela jednak poglądu zawartego w uzasadnieniu projektu o znaczącym wpływie zmian na sprawność postępowania. Przeprowadzona przez Ministerstwo Sprawiedliwości analiza wpływu spraw do e-sądu oraz pozostałych sądów rejonowych wykazała, że powstanie e-sądu nie spowodowało istotnego zmniejszenia wpływu tego rodzaju spraw w innych sądach. Nie aprobuje również wszystkich zaproponowanych w projekcie rozwiązań normatywnych.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że art. 125 § 2¹ kpc zdanie drugie i art. 130 § 6 kpc nie zawiera regulacji dotyczących formy w jakiej przewodniczący orzekałby o skutkach wynikających z tych przepisów. Wątpliwości budzi proponowana treść art. 505^{20b} § 1 kpc upoważniające przewodniczącego do wyznaczenia terminu o charakterze sądowym, który powoduje skutki terminu ustawowego.

Krajowa Rada Sądownictwa podnosi zastrzeżenia dotyczące propozycji nowelizacji treści art. 505³⁶ i 505³⁷ k.p.c., w zakresie określonym w projekcie. Należy zauważyć, że choć obecna regulacja art. 505³⁷ k.p.c., w obowiązującym brzmieniu nie jest precyzyjna i stwarza trudności interpretacyjne, to jednak poddaje się wykładni ustalającej jej sens w sposób zgodny z podstawowymi zasadami postępowania cywilnego. W tym kontekście za niewłaściwy należy uznać, zdaniem Rady, zamysł projektodawcy, by w przypadku przekazania sprawy przez e-sąd do sądu zwykłego zrezygnować z wzywania stron do uzupełniania braków formalnych pozwu jak i sprzeciwu.

Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że przyjęte w projekcie rozwiązanie

powoduje zróżnicowanie osób w postępowaniu upominawczym i elektronicznym postępowaniu upominawczym. Taka propozycja zmian może także skutkować nadużyciem polegającym na celowym wnoszeniu pozwów do e-sądu, w sytuacjach oczywistego braku podstaw do wydania nakazu, w celu uniknięcia całej opłaty sądowej. Należy tym samym wyrazić obawę, iż elektroniczne postępowanie mogłoby stać się narzędziem umożliwiającym nieuzasadnione uniknięcie przez strony kosztów postępowania rozpoznawczego w tych przypadkach.

Biorąc pod uwagę automatyzm postępowań elektronicznych i uproszczoną formę pism procesowych składanych drogą elektroniczną, niewzywanie stron do uzupełnienia braków formalnych, które poza postępowaniem elektronicznym mogłyby rzutować na skuteczność zarówno pozwu jak i sprzeciwu, należy uznać za sprzeczne z zasadami postępowania cywilnego.

Regulacjami niezrozumiałymi, i nieprzekonująco uargumentowanymi w uzasadnieniu do projektu są proponowane przepisy § 4 art. 505³⁷ k.p.c., i odpowiadający mu pod względem treści § 4 art. 505^{20b} k.p.c. Powołane regulacje przewidują, iż w przypadku przekazania sprawy przez e-sąd do sądu zwykłego, przewodniczący wzywa pozwanego do wykazania umocowania oraz przedłożenia pełnomocnictwa, jeżeli sprzeciw w postępowaniu elektronicznym został wniesiony przez przedstawiciela lub pełnomocnika. Niewykazanie umocowania zgodnie z art. 68 § 1 k.p.c. lub nieprzedłużenie pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 § 1 k.p.c. nie skutkuje jednak, według projektowanych regulacji, odrzuceniem sprzeciwu lecz jedynie uważa się za niedokonane wcześniej wskazane podstawy swojego umocowania lub powołanie się na pełnomocnictwo. Oznacza to tym samym, że wniesienie sprzeciwu przez osobę, co do której są wątpliwości czy posiada umocowanie nie ma wpływu – ze szkodą dla powoda – na skuteczność wniesionego sprzeciwu. To zaś jest sprzeczne z podstawowymi zasadami kpc.

Opiniując niniejszy projekt ustawy Krajowa Rada Sądownictwa wyraża przy tym, niejako na marginesie, swoją wątpliwość co do zgodności przepisu art. 104a ustawy z dnia 18 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 90, poz. 594) z art. 32 Konstytucji RP, jak również z zasadą równości stron w procesie cywilnym. Regulacja art. 104a wyłącza bowiem możliwość ubiegania się przez podmiot inicjujący elektroniczne postępowanie upominawcze o zwolnienie od kosztów sądowych, co istotnie ogranicza dostępność tej dogodnej i szybkiej procedury ochrony praw podmiotowych dla tych, których nie stać na pokrycie związanych z nią kosztów. Z uwagi na fakt, iż jednym z podstawowych instrumentów realizacji przytoczonej zasady równości stron postępowania cywilnego,

znajdującej swoje odbicie w powołanym art. 32 Konstytucji RP, jest właśnie zwolnienie stron nie posiadających odpowiednich środków materialnych od ponoszenia kosztów sądowych, po to by ich sytuacja materialna nie miała wpływu na korzystanie przez nie z praw i środków procesowych.

Za błędną należy uznać propozycję dodania w art. 324 k.p.c. § 4, który przewiduje, że w postępowaniu elektronicznym wszczętym drogą elektroniczną „wyrok” utrwalany jest wyłącznie w systemie teleinformatycznym (...). Zastrzeżenia zasadniczej natury budzi tu odniesienie się przez projektodawcę do orzeczenia jakim jest wyrok. Zarówno bowiem w obecnie uregulowanym elektronicznym postępowaniu upominawczym jak i projektowanym europejskim postępowaniu nakazowym wszczynanym drogą elektroniczną sąd wydaje nakaz zapłaty a nie wyrok. Stąd propozycja by utrzymywać w systemie teleinformatycznym wyroki na gruncie obecnie obowiązującego stanu prawnego jest nieuzasadniona.

Uwagę zwraca także niekonsekwentnie i niespójnie z regulacjami kodeksu cywilnego (art. 70¹-70⁵ k.c.) posługiwanie się przez projektodawcę w art. 867⁴ projektu sformułowaniem „przetarg” na określenie przeprowadzonej przez komornika licytacji publicznej rzeczy ruchomych.

Krajowa Rada Sądownictwa podnosi, że zawarcie w projekcie ustawy przepisów upoważniających do wydania rozporządzeń bez dołączania ich projektów uniemożliwia opiniowanie szeregu przepisów jak np. 125 kpc, 142 kpc, 505³⁷ § 1¹ kpc.

Krajowa Rada Sądownictwa uznaje za zbyt długi, zaproponowany przez projektodawcę dziewięćmiesięczny okres *vacatio legis*, dla zmiany art. 783 § 3 kpc, którego potrzeba obowiązywania istnieje już w chwili obecnej. Z uwagi na pilną potrzebę stosowania tej istotnie usprawniającej postępowanie klauzulowe regulacji, Rada nie widzi uzasadnienia dla proponowanego, tak długiego okresu oczekiwania na jej wejście w życie.